

# Artur Malina

---

## Dobra Nowina nieupiększona : obraz Piotra w Ewangelii Marka

---

Collectanea Theologica 74/1, 21-38

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTUR MALINA, KATOWICE

## **DOBRA NOWINA NIEUPIĘKSZONA**

### **Obraz Piotra w Ewangelii Marka**

Sposób przedstawiania apostołów w sztuce chrześcijańskiej odpowiada narracji ewangelicznej. Chociaż nie stanowią oni bezimiennych zbiorowości, występują jednak jako krąg uczniów. Tylko niektórzy są wyróżnieni przez nieliczne, ale wyraźne cechy. Kogut lub klucze wskazują nieomylnie na Piotra. Atrybuty te zazwyczaj nie występują razem. Kogut umieszczany jest u stóp apostoła na starszych obrazach, natomiast klucze w jego dłoniach pojawiają się dopiero na późniejszych przedstawieniach. Zachodzi zaskakująca zbieżność kolejności występowania tych elementów w starożytnej sztuce z nowożytnym poglądem na relacje synoptyczne. Klucze nie pojawiają się w starszej Ewangelii Marka, a o ich powierzeniu Piotrowi opowiada dopiero Mateusz. Dwa różne obrazy w Ewangeliach i w sztuce. Egzegeza odsłania ich jeszcze więcej. Ich różnorodność zależy zarówno od tego, co poszczególne teksty mówią o Piotrze, jak i od metody ich analizy.

### **Stan badań**

Przyglądając się stanowi badań ostatnich dziesięcioleci, można wyróżnić trzy podejścia. W pierwszym ważny jest związek danych zawartych w tekstach z konkretną postacią historyczną lub kontekstem historycznym tradycji odnoszących się do Piotra. W drugim podejściu zagadnienie relacji tekstów do postaci historycznej schodzi na dalszy plan; nie zwraca się uwagi na Piotra jako historyczną postać, lecz na rolę przypisywaną mu przez końcowego redaktora w danej scenie lub w całości Ewangelii. Trzecie podejście dotyczy roli Piotra w ewangelicznej narracji, tak jak jest odbierana przez czytelnika.

## Obraz historii i tradycji

Oscar Cullmann w monografii wydanej pięćdziesiąt lat temu (*Peter: Disciple-Apostle-Martyr* 1953) ukazuje dość jednolity obraz Piotra dla wszystkich Ewangelii synoptycznych. Autor koncentruje się przede wszystkim na wersji Mateuszowej sceny w Cezarei Filipowej (ok. 1/3 objętości książki). Wśród najbardziej widocznych cech apostoła wyliczone są następujące: jego rola jako rzecznika innych uczniów, nowe imię dane mu przez Jezusa, powierzenie mu zadania wzmocnienia innych w wierze oraz przywilej pierwszego świadka ukazania się Zmartwychwstałego. W Ewangeljach przekazane wypowiedzi i opisane wydarzenia o znaczeniu doktrynalnym mogą być traktowane jako autentyczne<sup>1</sup>.

Carsten Peter Thiede harmonizuje dane Ewangelii. W rekonstrukcji biografii Piotra posuwa się jeszcze dalej niż Cullmann. Traktuje teksty biblijne jako wiarygodne źródła, podające szczegółowe informacje, które pochodzą od samego apostoła, od pozostałych uczniów oraz od innych naocznych świadków wydarzeń. W centrum jego zainteresowania znajduje się osoba Piotra, jego poglądy, motywacje, a nawet uczucia. Wiele uwagi poświęca topografii opisywanych wydarzeń, nawet jeśli narrator nie zawarł bliższych informacji na ten temat (identyfikacja góry Przemienienia – Tabor lub Hermon)<sup>2</sup>. Dążąc do harmonizacji tekstów<sup>3</sup>, uzupełniania wiadomości jednej Ewangelii informacjami pochodzącymi z pozostałych<sup>4</sup>, a nawet z innych ksiąg Nowego Testamentu<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> T. Wierda, *Peter in the Gospels. Pattern, Personality and Relationship*, Tübingen 2000, s. 13-14.

<sup>2</sup> Por. C. P. Thiede, *Der Petrus Report. Der Felsen der Kirche in neuem Licht*, Augsburg 2002, s. 65-66.

<sup>3</sup> Metoda polegająca na syntetycznej analizie materiału synoptycznego charakteryzuje wiele artykułów monumentalnego *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*.

<sup>4</sup> Analiza opisu Przemienienia łączy informacje z trzech opisów synoptycznych oraz z Drugiego Listu Piotra (1,16-18) – m.in.: określenie góry jako „wysokiej i świętej”, wygląd szat i oblicza Jezusa, reakcja uczniów; por. C. P. Thiede, *Der Petrus Report*, s. 65-67. Podobnie postępuje w przypadku opowiadania o zaparciu się apostoła, por. *tamże*, s. 93-94. Thiede stwierdza wyraźnie, że między Ewangeliami nie ma sprzeczności ani rozbieżności, lecz, rozkładając inaczej akcenty, uzupełniają i rozszerzają w podobny sposób zarówno historyczny obraz Jezusa, jak i obraz Piotra; por. *tamże*, s. 88; t e n ż e, *Geheimakte Petrus. Auf den Spuren des Apostels*, Stuttgart 2000, s. 30.

<sup>5</sup> Chociaż inni uczniowie nie pojmują znaczenia mowy eschatologicznej Jezusa (Mk 13), Piotr jest uważnym słuchaczem, jak pokazują to obszerne fragmenty jego listu (drugi i trzeci rozdział, a zwłaszcza 2 P 3,10-12); por. t e n ż e, *Der Petrus Report*, s. 81-82.

Nie brak odwołań zarówno do oczywistych, jak i dyskusyjnych pozabiblijnych tekstów paralelnych. Wielką rolę odgrywają informacje pochodzące z pomocniczych źródeł historycznych, a wśród nich wczesnochrześcijańskich tekstów, zwłaszcza z apokryfów związanych z Piotrem<sup>6</sup>. Ważną rolę odgrywają dane archeologiczne (m.in. Betsaida, Kafarnaum, Qumran, Rzym). Przykładem wykorzystania tego rodzaju źródeł jest kontrowersyjna identyfikacja pewnego fragmentu z Qumran (7Q5) z tekstem, Marka<sup>7</sup>. Jej konsekwencją jest datowanie powstania Ewangelii synoptycznych nie później niż na połowę lat sześćdziesiątych. Thiede wskazuje na 40 r. jako czas powstania Ewangelii Marka, czyli jeszcze w palestyńskim okresie działalności apostoła. Zdaniem tego autora, Marek przedstawia najstarszy opis Piotra i jego działalności. Z tak bliskiej perspektywy szczegóły opisywanych wydarzeń, a nawet porządek przedstawienia odpowiada ich rzeczywistemu przebiegowi. Zdaniem Thiedego, wyróżnienia pozycji Piotra nie należy przypisywać ani popaschalnej wspólnoty, ani redakcji Ewangelii, ponieważ w okresie kompozycji Ewangelii pojawiły się gminy chrześcijańskie także inne znaczące postacie (Jakub w Jerozolimie, Paweł poza Palestyną). Mocniejsze podkreślenie negatywnych aspektów i opuszczenie pozytywnych nie jest przypisywane anty-Piotrowym trendom w tradycji lub redakcji, lecz tłumaczone związkiem tej Ewangelii z apostołem. Niewygodne sceny z Piotrem świadczą o dojrzałości charakteru człowieka, który mimo zajmowanej pozycji i sprawowanej władzy nie wstydzi się przyznać do słabości. Krótszą, Markową wersję epizodu z okolic Cezarei Filipowej Thiede tłumaczy opuszczeniem informacji bardzo dobrze znanych adresatom Ewangelii, którzy słuchali bezpośrednio Piotra oraz uznawali jego pozycję i władzę<sup>8</sup>.

Cullmann oraz Thiede nie dostrzegają istotnych różnic między synoptykami w prezentacji apostoła. Dane trzech Ewangelii synoptycznych Piotra interpretują sumarycznie, bez uchwycenia specyfiki Markowego obrazu. Metodzie Thiedego trzeba zarzucić dwa po-

<sup>6</sup> Zazwyczaj opowiadając się za ich wcześniejszą datą powstania, na przykład List Barnaby datowany jest na lata siedemdziesiąte, por. t e n z e, *Geheimakte Petrus*, s. 62 przyp. 87-88.

<sup>7</sup> Na początku lat siedemdziesiątych papirolog Biblicum O'Callaghan zaproponował identyfikację fragmentu papirusu z Qumran z tekstem Mk 6,52-53. Krytykowana i na jakiś czas zapomniana identyfikacja została nagłośniona pod koniec lat osiemdziesiątych przez Thiedego.

<sup>8</sup> Por. t e n z e, *Der Petrus Report*, s. 52.

ważne braki. Z jednej strony, pewnym szczegółom przypisane jest absolutne znaczenie historyczne, chociaż może być ono zrelatywizowane przez kontekst literacki. Z drugiej strony, nie docenia się wpływu narratora na kształt całości materiału i możliwość jego kreatywności we wprowadzaniu pewnych szczegółów. Ich obecność wcale nie musi wynikać z zamiaru narratora, aby ze wszystkimi detalami opowiedzieć wydarzenia oraz opisać osoby, lecz może być podporządkowana teologicznym celom<sup>9</sup>. Chociaż interpretacje Thiedego są zbyt ryzykowne<sup>10</sup>, pewne teksty opuszczone<sup>11</sup>, a lektura innych niedokładna<sup>12</sup>, to jednak właściwe jest podejście, w którym nie podaje się w wątpliwość wiarygodności nowotestamentalnych świadectw odnoszących się do Piotra. Na uznanie zasługuje odejście od pozornie naukowej, a faktycznie antykatolickiej interpretacji tekstów wskazujących na wyjątkową rolę Piotra.

Christfried Böttrich ogranicza się do tekstów nowotestamentalnych. Inne nie mają znaczenia dla rekonstrukcji biografii apostoła. Analizując odrębnie paralelne epizody, dostrzega różnice między ujęciami synoptycznymi. W ostatniej części przedstawia syntetycznie obrazy Piotra w czterech Ewangeliach, rozpoczynając od Marka, przynoszącego najstarsze wspomnienie o apostołe. Chociaż datuje kompozycję wszystkich tekstów nie-Pawłowych na lata siedemdziesiąte i późniejsze, przypisuje szczególną wartość Ewangelii Marka. Świadectwo Papiasza o Marku jako tłumaczu Piotra wskazuje na ścisły związek między nimi. W tym historycznym sensie Piotr jest nośnikiem tradycji o Jezusie. Stałą cechą Piotra jest bowiem towarzyszenie Jezusowi. Kluczową funkcję spełnia scena w okolicach Cezarei Filipowej, ukazująca dramatyczne splątanie w nim poznania i niezrozumienia. Piotr jest rzecznikiem uczniów

<sup>9</sup> T. Wiarda, *Peter in the Gospels*, s. 13

<sup>10</sup> Na przykład przypuszczenie, że skuteczność egzorcyzmu epileptyka należy przypisać kilkugodzinnemu postowi Jezusa, który stanowił przygotowanie do Przemienienia, w połączeniu z argumentacją za oryginalnością wariantu „modlitwą i postem” w Mk 9,29; por. C. P. Thiede, *Der Petrus Report*, s. 72-73.

<sup>11</sup> Na przykład opuszczone są wystąpienia zrelacjonowane w Mk 10,28; 11,21, chociaż do pierwszego z nich jest paralelne pytanie w Mt 19,27=Łk 18,28. W rekonstrukcji biograficznej C. P. Thiede omawia po Mt 18,21 wystąpienie czterech uczniów na Górze Oliwnej według Mk 13,3 oraz odpowiedź Jezusa; por. tenże, *Der Petrus Report*, s. 81. Tylko pobieżnie referuje treść 10,28 i 11,21 w: tenże, *Geheimakte Petrus*, s. 105-106.

<sup>12</sup> Mk 1,12-13 nie mówi o czterdziestu dniach postu (por. C. P. Thiede, *Der Petrus Report*, s. 74), jak pozostali synoptycy, lecz tylko o czterdziestodniowym pobycie i kuszeniu przez szatana.

i głównym aktorem scen z nimi. Stosunek Piotra do Jezusa uwypukla wyraźniej cechy obrazu apostoła, wzloty i upadki na drodze ucznia. W tym sensie jest on prototypem ucznia, a „jego droga stanowi w ogóle model podążania” za Jezusem. W takiej lekturze napięcie między cechami pozytywnymi a negatywnymi stanowi o jedności postaci<sup>13</sup>.

Vincent Taylor w komentarzu do Ewangelii Marka w określeniu roli Piotra wyciągnął konsekwencje z teorii dwóch źródeł. Przyjmując pierwszeństwo tej Ewangelii, podchodzi bardzo uważnie do zagadnienia historyczności danych dotyczących zarówno Jezusa, jak i Jego uczniów. Informacje odnoszące się do Piotra powinny być, jego zdaniem, brane pod uwagę szczególnie w przypadku tekstu Marka. Wczesnochrześcijańska tradycja łączy bowiem Ewangelistę z osobą apostoła. Komentator podtrzymuje wiarygodność świadectwa Papiasza o Marku jako „hermeneucie Piotra”. Mimo uznania historyczności tych danych, Vincent Taylor nie odnosi tekstu Ewangelii bezpośrednio do nauczania Piotra. Tekst analizuje za pomocą krytyki formy. Podobnie jak Martin Dibelius i Rudolf Bultmann wyróżnia podstawowe gatunki ewangelicznej narracji: historie oparte na wypowiedziach (apoftegmaty, paradygmaty, *chreie*), historie o cudach oraz historie o Jezusie. Różni się jednak od klasyków *Formgeschichte* w interpretacji waloru historycznego trzeciej kategorii, ponieważ twierdzi, że historie o Jezusie nie są wytworem wspólnoty. Ich żywy styl razem z licznymi szczegółami wskazuje na pochodzenie tych epizodów od naocznych świadków. W tej kategorii opowiadania wzmiankujące Piotra albo wskazujące na jego obecność pochodzą najczęściej od samego apostoła<sup>14</sup>.

Rudolf Pesch w pozycji serii *Quaestiones disputatae*, poświęconej całkowicie biblijnym podstawom prymatu Piotra, podtrzymuje pogląd wyrażony wcześniej komentarzu do Ewangelii serii herderowskiej oraz w monografii *Simon-Petrus*. Jego zdaniem redaktor Ewangelii tylko mocniej podkreślił podstawową cechę Piotra,

<sup>13</sup> Por. C. Bötttrich, *Petrus, Fischer, Fels und Funktionär*, Leipzig 2001, s. 235-237.

<sup>14</sup> Do nich zalicza powołanie pierwszych uczniów (1,16-20), odejście na miejsce pustynne (1,35-39), powołanie Lewiego (2,13-14); odrzucenie w Nazarecie (6,1-6a), wyznanie Piotra (8,27-33); Przemienienie (9,2-9); pytanie bogatego człowieka (10,17-22) z sąsiednimi opowiadaniem, prośba Jakuba i Jana (10,35-40), wjazd do Jerozolimy (11,1-11), oczyszczenie świątyni (11,15-19), Getsemani (14,32-42), aresztowanie (14,43-52), zaparcie (14,66-72); por. V. Taylor, *The Gospel According to St. Mark*, London 1966, s. 80-82.

obecną we wcześniejszej tradycji, którą jest pierwszorzędną rolą w kręgu Dwunastu i pozostałych uczniów. O konserwatywnym podejściu do tradycji świadczy fakt, że redaktor Marka nie przemilczał też słabości apostoła ani nie złagodził negatywnej wymowy jego zachowania. Uprzywilejowana pozycja Piotra nie jest wymysłem redaktora ani wytworem wspólnoty, ale ma swe źródło jeszcze w przedpaschalnej rzeczywistości. Historyczność także kilku innych epizodów, w których Piotr odgrywa centralną rolę, nie powinna być negowana: apostoł jako pierwszy wyznaje eschatologiczny wymiar osoby i misji Jezusa, nie czuwa z Nim w Getsemani oraz nie przyznaje się do Niego na dziedzińcu arcykapłana. Rezerwa Rudolfa Pescha wobec rekonstrukcji historycznego przebiegu wydarzeń związanych z Piotrem oraz psychologicznych motywacji nie jest absolutna: decyzja Piotra pójścia za Jezusem była zdeterminowana przez wcześniejszy związek z ruchem Jana Chrzciciela, stopniowy wzrost znaczenia wśród innych należy przypisać pobytowi Jezusa w jego domu, senność w Getsemani była spowodowana przez zbyt dużą ilość wypitego wina podczas uczyty paschalnej. W Markowym przedstawieniu Piotra trudno dostrzec jakąś szczególną systematyzację lub typologizację tej postaci<sup>15</sup>.

Najsłabszą stroną interpretacji Markowego obrazu Piotra, dokonaną przez Taylora oraz Pescha, jest koncentracja na epizodach wyizolowanych z Ewangelii pojmowanej jako literacka całość. Oddzielenie od bezpośredniego kontekstu powoduje, że sens poszczególnych epizodów z Piotrem interpretowany jest niezależnie od kwestii obecności pełniejszego obrazu apostoła w Ewangelii Marka. Stanowisko to odpowiada ogólnej tezie, że Ewangelia ta nie stanowi dokładnie zaplanowanej kompozycji literackiej, lecz jest mocno zdeterminowana przez istniejącą tradycję. Marek ukazany jest jako konserwatywny redaktor, który w porównaniu z pozostałymi synoptykami dokonał w otrzymanym materiale niewiele zmian. Pogląd ten rzutuje na bardzo fragmentaryczny obraz Piotra. Na podstawie pojedynczych epizodów formułowane są dość subiektywne i powierzchowne oceny osobowości apostoła: „zarozumiały, jeśli nie traktujący protekcyjnie” (odnośnie do 1,37 i 8,32), „jego propozycja w Przemienieniu jest impulsywna, odpowiadając jego

---

<sup>15</sup> R. Pesch, *Die Biblischen Grundlagen des Primats*, Freiburg 2001, s. 39-41.

charakterowi” (9,5); „podobnie impulsywna reakcja na wydarzenia podczas aresztowania Jezusa” (14,47)<sup>16</sup>.

Ponadto, w interpretacji Taylora budzi wątpliwości obiektywność kryteriów klasyfikacji opowiadań jako wytworów wspólnoty lub ewangelisty (np. Mk 14,27-31). Na pewno nie wystarcza charakterystyka stylu opowiadania jako „żywego” lub brak takiej cechy, albo zdanie, że jakiś epizod nie odpowiada stylowi czy teologii redaktora.

### Obraz redakcji

W drugim podejściu traktuje się postać Piotra jako wyraz redakcji. Postać wyłaniająca się z tekstów ma niewiele typowych cech jednostkowych. Jej postępowanie jest odpsychologizowane. Przedmiotem interpretacji są relacje Piotra do Jezusa, jako głównego protagonisty, oraz do innych uczniów, jako analogicznych postaci. Jego rola jest ograniczona do funkcji tła dla protagonisty lub pozycji reprezentanta innych uczestników wydarzeń<sup>17</sup>.

Ernest Best poddaje analizie Markową redakcję funkcji uczniów. Tylko w tym kontekście pojawia się zagadnienie roli Piotra. Marek nie tworzył jednostek narracyjnych, lecz do pochodzącego z tradycji materiału dodawał pewne szczegóły. Kryterium wyodrębnienia dodatków Markowych jest ich podobieństwo do charakterystycznych elementów lingwistycznych i motywów występujących w jednostkach redakcyjnych pochodzących niewątpliwie od redaktora. Do nich trzeba zaliczyć sumaria oraz przejścia między perykopami. Obecność szczegółów i żywy styl opowiadania wcale nie muszą świadczyć o ich pochodzeniu od Piotra. Świadectwo Papiasza ma historyczną wartość, lecz zależność ta powinna być interpretowana w bardzo szerokim sensie i nie może determinować interpretacji Ewangelii. Zdaniem Besta, redaktor nie jest zaintereso-

<sup>16</sup> T. Wiarda, *Peter in the Gospels*, s. 14-15.

<sup>17</sup> Przestrzeń analizy wyznaczona przez klasyczne założenia *Redaktionsgeschichte* jest bardzo ograniczona. Materiał Marka jest traktowany w znacznej części jako punkt wyjścia do bardziej złożonych oraz na nowo opracowanych ujęć Mateusza oraz Łukasza. Ich zmiany są łatwiej i wyraźniej dostrzegalne na tle tekstu Marka niż analogiczne dodatki, opuszczenia i przestawienia dokonane przez redaktora chronologicznie pierwszej Ewangelii. Pomimo trudności metodologicznych, pojawiają się prace analizujące wkład redakcyjny Marka w odniesieniu do postaci Piotra.



wany Piotrem ani jako indywidualnym charakterem, ani tym bardziej jako historyczną postacią, nie mają też znaczenia inni pojedynczy uczniowie ani psychologiczne motywacje ich postępowania. Na płaszczyźnie narracji wszyscy oni występują tylko jako tło dla jedyne go protagonisty – Jezusa. Ich funkcja jest określona również w relacji do czytelnika, który identyfikuje się z osobami występującymi w narracji. Uczniowie Jezusa, a wśród nich Piotr, stanowią lekcję dla Markowej wspólnoty, a przez nią dla wszystkich chrześcijan. Ich upadki są upomnieniem, a podniesienie się z nich stanowi zachętę i ukazuje czytelnikom Bożą miłość<sup>18</sup>.

Peter Dschulnigg zwraca uwagę na ostateczny kształt tekstów ewangelicznych w studium poświęconym postaci Piotra w Nowym Testamencie (*Petrus im Neuen Testament*). Wyróżnia podstawowe Markowe cechy apostoła: centralne miejsce wśród Dwunastu i w wewnętrznym kręgu trzech uczniów; rola chrystologicznego świadka. Wyróżnia też pewne cechy Piotra uwydatnione przez ewangelistę: przecenianie samego siebie oraz szczególna troska Jezusa o niego<sup>19</sup>.

Joachim Gnilka w obszernej monografii *Petrus und Rom. Das Petrusbild in den ersten zwei Jahrhunderten* poświęcił Markowemu obrazowi Piotra zaledwie siedem stron. Większość paragrafu zajmuje prezentacja tekstów wzmiankujących Piotra i ich krótkie omówienie, a także przedstawienie i krytyczna ocena świadectwa Papiasza. Gnilka dostrzega wkład redaktora w posługiwaniu się inkluzją: Piotr jest pierwszym i ostatnim z wymienionych imiennie uczniów (1,16; 16,7) oraz występuje w grupie czterech wyróżnionych na początku i na końcu publicznej działalności Jezusa (1,16-20; 13,3). W analizie Gnilki brak jednak całościowej interpretacji obrazu Piotra w tej Ewangelii.

Obraz Piotra w Ewangelii Marka jest czasem wyjaśniany wyłącznie z punktu widzenia narratora, a pomijana jest przy tym kwestia

<sup>18</sup> T. Wiarda, *Peter in the Gospels*, s. 20-21.

<sup>19</sup> Wskazuje na trylogię Piotrowych epizodów, rozmieszczone w trzech głównych częściach Ewangelii Marka: w działalności galilejskiej – powołanie Szymona (1,16-20), uzdrowienie jego teściowej (1,29-31) oraz poszukiwanie Jezusa (1,35-39); w drodze do Jerozolimy – wyznanie mesjańskie (8,27-30), zapowiedź męki i słowo o szatanie (8,31-33) oraz Przemienienie (9,2-10); w Jerozolimie – obietnica wierności i zapowiedź zaparcia się (14,26-31), brak czuwania w Getsemani (14,32-34) oraz zaparcie się (14,54.66-72); por. P. Dschulnigg, *Petrus im Neuen Testament*, Stuttgart 1996, s. 24.

relacji między obrazem ewangelicznym a postacią historyczną apostoła. Wątki narracyjne są interpretowane jako symboliczne odniesienia do sytuacji i wydarzeń we wspólnocie narratora. Znaczenie poszczególnych osób ma charakter literackiej konwencji, służącej przedstawieniu idei i wartości moralnych.

Theodore Weeden wskazuje na analogie z greckimi dramataми i biografiami<sup>20</sup>. Joseph Tyson widzi obecność Piotra i innych uczniów w świetle konfrontacji teologicznej między głównymi nurtami w chrześcijaństwie palestyńskim. Uczniowie mają reprezentować jerozolimski Kościół współczesny narratorowi, którego chrystologia wyraża się w nacjonalistycznym mesjanizmie. W opozycji do niej znajduje się chrystologia wspólnoty galilejskiej. Identyfikując się z jej teologią, narrator akcentuje cierpienie Syna Człowieczego. Wystąpienia Piotra i pozostałych uczniów stają się przedmiotem polemiki z współczesnymi antagonistami narratora i jego wspólnoty. Podobnie interpretuje rolę Piotra wielu innych egzegetów<sup>21</sup>. Wszyscy oni przypisują kreatywności ewangelisty nie tylko ostateczny kształt Ewangelii, ale także obecność wielu szczegółów, które zazwyczaj interpretowane są jako pochodzące z tradycji. Anty-Piotrowa postawa ewangelisty i jego wspólnoty polega na tym, że ich przeciwnikami są nie tyle Piotr i inni historyczni apostołowie, ile grupy chrześcijan, których alegorią są czysto literackie postacie uczniów w Ewangelii Marka.

Fundamentem każdej egzegezy powinien być tekst rozważany zarówno w całości, jak i we wszystkich jego fragmentach. W świetle tego wymagania odsłaniają się kruche podstawy interpretacji alegoryzujących. Po pierwsze, niektóre fragmenty Ewangelii, które przedstawiają pozytywnie Piotra i innych uczniów, nie są wystarczająco brane pod uwagę albo są całkowicie opuszczone. Po drugie, egzegeza poszczególnych perykop, dokonana w kluczu generalnej tezy o konflikcie między wspólnotami chrześcijan palestyńskich, wydobywa z tych perykop elementy pasujące do tej tezy, a pomija te, które jej nie odpowiadają. Po trzecie, paralele literackie między tekstami biblijnymi a tekstami klasycznymi wcale nie muszą świadczyć o analogicznej genezie lub zastosowaniu tych tekstów.

<sup>20</sup> T. Weeden, *Mark Traditions in Conflict*, Philadelphia 1976.

<sup>21</sup> W. H. Kelber, K. Dewey, T. W. Smith, R. Hill za T. Warda, *Peter in the Gospels*, s. 25-26.

## Obraz narracji

W obydwu przedstawionych dotychczas podejściach przyjmuje się, że na postać historycznego Szymona nakłada się obraz Piotra wiary<sup>22</sup>. Obydwa obrazy odnoszą się więc do siebie. Odmienne przedstawia się trzecie podejście, charakteryzujące zwłaszcza egzegezę północnoamerykańską<sup>23</sup>. Świat rzeczywistych bohaterów narracji oraz samego narratora pozostaje poza zakresem analizy. Pomijana jest historia kompozycji oraz wpływ pozatekstualnych uwarunkowań, a tekst jest widziany jako jednolita całość literacka. Przedmiotem zainteresowania staje się świat utworzony przez ewangeliczną narrację, ale tylko w ramach, w których jest odbierany i doświadczany przez czytelnika.

Wśród klasycznych przykładów metody narracyjnej można wymienić książkę *Mark as Story: An Introduction to the Narrative of a Gospel*. Autorami jej pierwszego wydania z 1991 r. są David Rhoads i Donald Michie. Trzecim autorem poszerzonego wydania z 2001 r. jest Joan Dewey. W obydwu wydaniach rola Piotra w Ewangelii Marka nie jest wyodrębniona z funkcji innych uczniów. Grupowemu protagoniście przypisane są przeciwstawne cechy: lojalność i egocentryzm; odwaga oraz strach. Pomijanie indywidualnej charakterystyki ma miejsce nawet tam, gdzie można byłoby jej oczekiwać, jak np. w scenie wyznania Jezusa jako Chrystusa oraz Jego zaparcia się przez Piotra.

Jack Dean Kingsbury poświęcił narracyjnej analizie charakterystyki Jezusa oraz adresatów Jego działalności kilka pozycji, omawiających kolejno Ewangelie synoptyczne (*Matthew as Story; Conflict in Mark: Jesus, Authorities, Disciples; Conflict in Luke: Jesus, Authorities, Disciples*). Przeciwnicy Jezusa są traktowani łącznie, bez rozróżnienia specyficznej roli odgrywanej w Ewangelii Marka przez uczonych w Piśmie, a w Ewangelii Mateusza przez faryzeuszów. Kolektywnym bohaterem – zdaniem Kingsbury'ego – są Piotr, Dwunastu oraz inni podążający za Jezusem. Wszyscy są zali-

<sup>22</sup> R. Pesch zauważa analogię z relacją Jezus historii – Chrystus wiary. Podstawowa różnica polega na tym, że Jezus jest centralną postacią wszystkich tekstów oraz Jego osoba ma wielkie znaczenie dla ich autorów i czytelników, za: *tamże*, s. 15-16.

<sup>23</sup> Z jednej strony nastąpiło radykalne przesunięcie zainteresowań od kwestii historycznych do problematyki czysto literackiej, z drugiej strony badania Jesus' Seminar i wiele nowych opracowań jest poświęconych Jezusowi historycznemu.

czeni do jednorodnej kategorii Jego uczniów. W porównaniu synoptycznym, zwraca uwagę fakt, że konflikt między Jezusem a uczniami został mocniej podkreślony przez Marka, a osłabiony przez pozytywne zakończenia u Mateusza i Łukasza.

Timothy Wiarda poświęca rozprawę *Peter in the Gospels* indywidualnej charakterystyce Piotra. Tekstowi narzuca schematy analizy narracyjnej. Postać Piotra opisana jest w kategoriach psychologicznych: motywacji, oczekiwań, uczuć, zrozumienia. Nie uwzględnia się natomiast struktury literackiej Ewangelii. Ewangelie są analizowane bez dostatecznego odniesienia się do ich charakteru teologicznego, a zwłaszcza zakorzenienia w Starym Testamencie, nie tylko przez stosowanie podobnych modeli narracyjnych, lecz przede wszystkim rozwój tematów teologicznych. Nie wzięto pod uwagę opowiadań, które nie przedstawiają indywidualnej charakterystyki Piotra (powołanie pierwszych uczniów, słowa o pozostawieniu wszystkiego, uwaga o drzewie figowym, obietnica spotkania w Galilei).

Grupowe traktowanie bohaterów narracji powoduje, że autorzy akcentujący metodę narracyjną nie dostrzegają odrębnych cech i motywacji mniejszych grup i poszczególnych osób. Koncentrując się na aspektach formalnych techniki opowiadania, powierzchownie traktuje się zagadnienia teologiczne. Brak głębszej analizy takich pojęć, jak grzech, nawrócenie i zbawienie jest typowe dla podejść strukturalistycznych, radykalnie ahistorycznych i ateologicznych. Wiele miejsca zajmują rozróżnienia między charakterystyką wielowymiarową (*round characters*) a jednowymiarową (*flat characters*), głównymi (*major characters*) a mniejszymi postaciami (*minor characters*). Przerost analizy formalnej prowadzi do jednostronności i uogólnień w warstwie treści. W Ewangelii Marka przyczyną negatywnych reakcji ma być niezrozumienie osoby i misji Jezusa. Pojęcie niezrozumienia Jezusa staje się jednak tak szeroką kategorią, że w wielu przypadkach nie określa dokładnie motywacji negatywnych reakcji. Konsekwencją jest niewystarczające rozróżnienie między odrębnymi grupami adresatów działalności Jezusa, między uczniami, tłumem oraz przeciwnikami Jezusa.

### **Obraz Piotra w Ewangelii Marka**

W porównaniu synoptycznym osoba nazywana Szymonem lub Piotrem jest wzmiankowana w podobnej liczbie epizodów: w szes-

nastu u Mateusza i Marka oraz w piętnastu u Łukasza. W każdej Ewangelii synoptycznej jest najczęściej wymienianą osobą, należąca do kategorii adresatów publicznej działalności Jezusa. Gdzie w takim razie można dostrzec specyfikę Marka? Same liczby nie są wystarczającym kryterium uwydatnienia tematu, motywu lub osoby. Każda wzmianka powinna być nie tylko policzona, lecz również odważona, to znaczy należy wziąć pod uwagę miejsce danego terminu w strukturze Ewangelii oraz relacje jego znaczenia do głównego tematu.

### Wyróżniona pozycja

Charakter Markowej prezentacji Piotra odślania się już na samym początku. Porównując miejsce opisu powołania pierwszych uczniów z opisami innych synoptyków, można mieć wrażenie, że Marek chce jak najszybciej opowiedzieć o tym wydarzeniu i umieszcza go na samym początku działalności publicznej Jezusa<sup>24</sup>. Opowiadanie o tym początku to zwięzłe sumarium, w którym oprócz głoszenia Ewangelii nie są wzmiankowane inne czynności Jezusa, ani nie ma informacji o reakcji lub przynajmniej obecności słuchaczy tego orędzia.

Zakończenie Ewangelii Marka natomiast wydaje się urwane. Znane są próby wyjaśnień takiego przerwania narracji. W każdym razie Marek zakończył ją prawie natychmiast po ostatniej wzmiance o Piotrze.

Konsekwencją takiego przedstawienia jest rozciągnięcie obecności Piotra na całe opowiadanie o publicznej działalności Jezusa. Imię apostoła pojawia się na samym jej początku i końcu (1,16; 16,7). Przed Szymonem nie jest wzmiankowany nikt z adresatów działalności Jezusa<sup>25</sup>. Po Piotrze nie jest wymieniony nikt inny. Jego imię znajduje się w przedostatnim wierszu wcześniejszego za-

<sup>24</sup> U pozostałych synoptyków początek ten wyprzedza bardziej znacząco powołanie uczniów. Mateusz podaje informację o opuszczeniu przez Jezusa Nazaretu i zamieszkaniu w Kafarnaum (Mt 4,13), opatrując ją cytatem z Iz 8,23-9,1 (4,15-16) oraz przytaczając treść Jezusowego orędzia (4,17). Łukaszkowy horyzont początku działalności Jezusa rozciąga się aż do synagogi w Nazarecie, ukazując negatywną reakcję mieszkańców na nauczanie Jezusa. Epizod ten (a nie aresztowanie Jana Chrzciciela jak w Mt 4,12 i Mk 1,14) wydaje się tłumaczyć przybycie Jezusa do Kafarnaum.

<sup>25</sup> Nie jest nim Jan, lecz na odwrót: czyny Chrzciciela skierowane są do Jezusa!

kończenia („powiedzcie uczniom Jego oraz Piotrowi”). Odniesienie do Piotra jest bardzo wymowne na tle teologicznych zakończeń innych ewangelistów. W obydwu wzmiankach Galilea jest miejscem spotkania Jezusa i Piotra. Pozytywne skojarzenie wyklucza konflikt ze wspólnotą jerozolimską, będącą w opozycji do galilejskiej wspólnoty ewangelisty. Paralelizmy między początkiem a końcem narracji ewangelicznej pozwalają mówić o inkluzji. Nie wystarczy jednak zauważyć tylko obecność tej figury, należy jeszcze określić jej znaczenie.

W obydwu przypadkach Piotr jest jednocześnie wyróżniony spośród innych uczniów i związany z nimi. Związek ten opiera się na relacji do wyprzedzającego ich Jezusa. Piotr jest wyróżniony jako pierwszy powołany oraz jako nazwany własnym imieniem: Szymon (1,16) oraz Piotr (16,7).

Wyróżnienie Piotra polega też na tym, że jest on zawsze blisko Jezusa. Bliskość ta wyjaśnia pewną stałą cechę wszystkich innych wystąpień Piotra. Porównując niektóre sceny, warto zauważyć na przykładzie sposobu wprowadzania protagonistów:

– Różnicę między wystąpieniem Piotra, który zabiera Jezusa ku sobie (8,32 – *proslabomenos*), a prośbą Jakuba i Jana o pierwsze miejsca, poprzedzoną ich informacją o zbliżeniu się do Jezusa (10,35 – *prosporeuontai*).

– W przypadku oddzielenia grupy uczniów od innych (Dwunastu, Trzech, Czterech) Piotr znajduje się zawsze na pierwszym miejscu.

– Słowa Piotra do Jezusa nie są poprzedzone przez czasownik ruchu (8,29; 9,5; 10,28; 11,21; 14,29). Czasownik ruchu występuje, kiedy Piotr jest podmiotem wypowiedzi razem z innymi (1,36). Narrator informuje o przybliżeniu lub przyjsciu do Jezusa w przypadku wystąpień innych Jego rozmówców<sup>26</sup>. Nigdzie narrator nie informuje, że Piotr zbliża się do Jezusa, chociaż zazwyczaj w ten sposób wprowadza na scenę inne postacie. Wyjaśnieniem takiego sposobu opowiadania może być jedynie to, że Piotr jest zawsze bliżej Jezusa niż wszyscy inni pojawiający się w narracji.

<sup>26</sup> Por. zwłaszcza 6,35; 10,17.28 oraz wiele innych: 1,40; 2,18; 5,22; 7,1-2; jedynie kiedy Jezus przebywa osobno z uczniami, odpowiada na ich pytania niepoprzedzone żadną wzmianką o ich przybliżeniu się do Jezusa – 4,10; 7,17; 9,9; 10,10 oraz uwaga Jana w 9,38 wypowiedziana wg 9,33 w domu w Kafarnaum.

W świetle wyróżnionej pozycji Piotra powinny być relatywizowane powtarzające się w monografiach poświęconych Piotrowi określenia jego roli wobec Jezusa oraz innych uczniów. W konkluzjach większości opracowań wymienionych w *status quaestionis* apostoł jest przedstawiany jako: przedstawiciel i rzecznik innych uczniów, główny aktor na scenie, osoba odznaczająca się inicjatywą i śmiałością w działaniu.

– Niewłaściwe jest określanie go jako ich przedstawiciela. Piotr nie został nikomu przedstawiony ani przez nikogo wysunięty do sprawowania takiej funkcji.

– Tylko w ograniczonym sensie można uważać Piotra za rzecznika innych uczniów. Piotr reaguje w imieniu uczniów, kiedy znajduje się w grupie podążającej za Jezusem (10,28; 11,21). Kiedy zmienia tę pozycję lub odróżnia się od nich, wówczas mówi we własnym imieniu (8,32 – odrzucenie pierwszej zapowiedzi męki; 14,29 – obietnica wierności; 14,54.66-72 – zaparcie się).

– W poszczególnych scenach jest pierwszym reagującym czy głównym aktorem, ponieważ zajmuje miejsce na pierwszym planie, które zostało mu wyznaczone przez Jezusa<sup>27</sup>.

### Przyczyna wyróżnienia

Szczególna pozycja nie zależy od Piotra. W pierwszej scenie Jezus widzi Szymona, a w ostatniej ogłaszający zmartwychwstanie wymienia imię Piotra obok ogólnego wzmiankowania innych uczniów. Podmiot tej ostatniej wypowiedzi należy do protagonistów nadprzyrodzonych (1,11 – głos z nieba, 9,7 – głos z obłoku). Pierwsza czynność Jezusa, widzenie Piotra, ma także charakter nadprzyrodzony. W rozumieniu narratora wyróżniana pozycja Piotra zależy od woli Boga, która ujawnia się w opisanych wydarzeniach.

W sumarium nie ma wzmianki o adresatach początku działalności Jezusa (1,14-15)<sup>28</sup>. Szymon i Andrzej nie są słuchaczami wezwa-

<sup>27</sup> Pytania jego rozmówców na dziedzińcu arcykapłana są natomiast konsekwencją pozycji łatwo rozpoznawalnej przez przeciwników Jezusa (zachowanie uczniów jest obserwowane przez uczonych w Piśmie związanych z faryzeuszami – 2,16; 7,1-2).

<sup>28</sup> Inaczej u synoptyków: „lud siedzący w ciemnościach” w Mt 4,16; mieszkańcy Nazaretu w Łk 4,16-30; obecni w synagodze w Kafarnaum w Łk 4,33-37 oraz chorzy i inni w Łk 4,38-44.

nia do nawrócenia i wiary<sup>29</sup>. Pojawiają się oni dlatego, że Jezus ich zobaczył. Znaczenie tego widzenia nie powinno być rozumiane w sensie ich znalezienia czy zauważenia<sup>30</sup>. Znaczenie danego terminu wynika z jego użycia w kontekście, a nie z wyrazów równoznacznych i bliskoznacznych w hasłach słownikowych. Widzenie „niebios rozdartych i Ducha zstępującego jak gołębica” (1,10) nie jest zauważeniem zjawiska atmosferycznego. Nadprzyrodzony przedmiot widzenia wskazuje na nadzwyczajny charakter wizji. Spojrzenie Jezusa musi mieć szczególne znaczenie w przypadku uczniów, ponieważ czynność ta powtarza się również przy powołaniu Jakuba i Jana (1,19) oraz Lewiego (2,14).

W opowiadaniach o powołaniu uczniów uwydatnione są trzy czynności Jezusa: przechodzenie, spojrzenie, powołanie. Ich zestawienie odsyła wyraźnie do sceny namaszczenia Dawida na króla (1 Sm 16,4-13). Na płaszczyźnie semantycznej w wersjach greckich powołania Dawida oraz uczniów występują te same czasowniki: *paragein* (w funkcji przechodniej w LXX, a nieprzechodniej w Mk), *kalein* oraz *oran*. W tych działaniach chodzi o powołanie od zwyczajnego zajęcia do nowego zadania. Jego podstawą jest Boże widzenie, odmienne od sposobu widzenia ludzi. Nową misję przedstawia metafora dotychczasowej działalności powołanych<sup>31</sup>. Interpretacja widzenia Jezusa jako wyrazu Bożego poznania odnosi się także do innych miejsc, w których Jezus jest podmiotem tej czynności.

Konkludując, wybór Piotra i wyróżnienie go jako pierwszego nie zależy od jego osobistych walorów ani od postępowania widocznego dla innych, lecz wyłącznie od decyzji Boga. Wybór nie jest przypadkowy, ale oparty na nadprzyrodzonym, Boskim poznaniu powołanych przez Jezusa.

<sup>29</sup> Nowo powołani nie znajdują się wśród słuchaczy Jego orędzia, lecz są wezwani, kiedy zajęci są wykonywaniem własnego zawodu (element bardziej podkreślony w Mk 2,13-14). Uwydatnienie tej okoliczności wprowadza analogię do powołania Elizeusza.

<sup>30</sup> Znaczenie czasownika „widzieć”, którego podmiotem jest Jezus, w Ewangelii Marka jest bardzo bogate. Markowe znaczenie czasownika stało się przedmiotem osobnej monografii J. Palachuvattil, „He saw”. *The Significance of Jesus' Seeing Denoted by the Verb εἶδεν in the Gospel of Mark*, Tesi Gregoriana, Roma 2002.

<sup>31</sup> Dawid jest prowadzącym/pasterzem ludu (2Sm 7,8); Piotr i inni uczniowie zostaną uczynieni rybakami ludzi (Mk 1,17). Za pomocą typologii Dawida na nową misję Piotra wskazuje trzykrotne polecenie Jezusa w J 21,15-16: „Paś baranki/owce moje”.



## Cena pierwszeństwa

Piotr nie jest wzmiankowany ani razu w tzw. sekcji chlebów (6,35-8,26). Nieobecność ta odpowiada charakterowi części, w której nie występują imiona własne protagonistów. Na prawie trzy rozdziały znika z narracji imię Jezus. Tego rodzaju cisza przygotowuje do pytania o Jego prawdziwą tożsamość oraz o rolę adresatów Jego działalności.

W scenie w okolicach Cezarei Filipowej pierwsze pytanie o zdanie ludzi o Jezusie nie jest pytaniem retorycznym (8,27). Wyznanie Piotra zawiera stwierdzenie godności mesjańskiej, ale brak odniesienia do synostwa Bożego (8,29)<sup>32</sup>. Krótsza wersja odpowiada strukturze narracyjnej chrystologii Marka. Boska tożsamość Jezusa ujawnia się w Jego działalności od początku (dla czytelnika w tytule, na płaszczyźnie narracji przez wyznania demonów w egzorcyzmach oraz w odpuszczeniu grzechów). Jednak przez adresatów tej działalności, występujących na planie narracji, prawda o tym, kim Jezus jest rzeczywiście, pojmowana jest stopniowo i nie bez trudności. Rola Piotra w tym procesie poznania jest bardzo uwydatniona i ściśle określona dzięki przedstawieniu jego reakcji w następujących scenach.

Uzasadnieniem nakazu milczenia o tożsamości Jezusa nie jest obawa o to, że Piotr i inni uczniowie pójdą za daleko w interpretacji mesjanizmu, dążąc do realizacji jakiejś jego radykalnej formy<sup>33</sup>, lecz niebezpieczeństwo zatrzymania się na mesjanizmie pozbawionym istotnej treści, którą stanowi męka, śmierć i zmartwychwstanie Syna Człowieczego. Wyznanie Piotra nie jest wyrazem fałszywego mesjanizmu, jego mesjanizm nie musi być poprawiony, lecz uzupełniony o treść zawartą w zapowiedzi męki Syna Człowieczego.

Negatywny sąd o Piotrze jest uwydatniony przez brak Mateuszowej obietnicy oraz przez trzy elementy obecne u Mateusza: „na-

<sup>32</sup> Wyznanie Piotra według Mateusza: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego” rozbrzmiewa polemicznie, jeśli scena ta jest umieszczona w pobliżu świątyni Augusta (*Ant* 15,164; BJ 404), czczonego jako syn boży. Lektura wersji Markowej musi przebiegać zatem odmiennie. Kontekstem jest nie topografia historycznego epizodu, lecz relacja perykopy do perykop sąsiednich. Topografia sceny nie ma znaczenia w Ewangelii Marka.

<sup>33</sup> Nakaz milczenia nie jest uzasadniony niebezpieczeństwami związanymi z mesjanizmem politycznym (rozpowszechniona interpretacja m.in. w: C. P. Thiede, *Geheimakte Petrus*, s. 57-59). Obawy Kajfasza (J 11,50) nie mają nic wspólnego z motywacją Jezusowego zakazu.

zwanie” Piotra szatanem, odrzucenie zajętej pozycji (także fizycznej) oraz uzasadnienie nagany myśleniem Piotra przeciwnym wobec Bożych planów, a za to zgodnym z planami ludzi. Celem sądu nie jest degradacja Piotra, ale jego powrót na pozycję ucznia podążającego za Jezusem. Sens ten potwierdza nauczanie o warunkach bycia uczniem skierowane do szerokiego kręgu adresatów (8,34-38). Następną sceną z Piotrem wskazuje wyraźnie, że nie utracił on pozycji pierwszego z uczniów.

Przemienienie ukazuje trud Piotra w pojmowaniu jego zadania w relacji do objawionej godności Jezusa<sup>34</sup>. Piotr usiłuje zachowywać się odpowiednio do roli człowieka gościnnego (1,29.31): „Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy; postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza” (9,5). Propozycja, rozważana sama w sobie, może wydawać się godną pochwały. Postawa gościnności, otwarcia swojego domu, przyjęcia tych, którzy poza własnym domem przebywają albo są go pozbawieni – zasługuje na pochwałę w świetle starotestamentowych przykładów gościnności (zwłaszcza przyjęcia Mojżesza i Eliasza – Wj 2,16-22; 1 Krl 17,8-16) oraz w świetle słów Jezusa o przyjmowaniu wysłanych przez Niego (Mk 6,7-13). Narrator nie wartościuje żadnej innej osoby, kwalifikuje natomiast propozycję Piotra. Ocenia ją negatywnie, przypisując jej wyraz ignorancji powodowanej strachem: „Nie wiedział bowiem, co należy mówić, tak byli przestraszeni” (9,6). Na czym polega ta ignorancja, pokazują zarzuty Jezusa kierowane do uczniów (4,13; 7,18; 8,17-21). Mojżesz i Eliasz są podporządkowani Jezusowi. Na górze Przemienienia ma miejsce nie rozmowa trzech równorzędnych partnerów, lecz dwie największe postacie historii narodu wybranego zwracają się w rozmowie do Jezusa, tak jak rozmawiali z Bogiem na Synaju/Horebie. Również uczniowie mają zwrócić się całkowicie do Jezusa, a na czym to zwrócenie ma polegać pokazują słowa głosu z obłoku: „Zjawił się obłok, osłaniający ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!»” (Mk 9,7). Rolą uczniów nie jest przejęcie inicjatywy, nie jest ich zadaniem autonomiczne wzięcie spraw w swoje ręce. To bowiem, co się dzieje, jest działaniem Boga i wyraża Jego aktywną obecność w historii. Zadaniem Piotra

---

<sup>34</sup> Jedyny epizod ziemskiego życia Jezusa wzmiankowany w 2 P!

i innych jest przyjęcie już nie wysłanników Boga, lecz Jego samego. Przyjęcie to wyraża postawa słuchania Syna Bożego.

Narracja wydarzeń w Jerozolimie uwydatnia chrystocentryczne znaczenie pozycji Piotra. Treścią zaparcia się jest nie tyle bycie uczniem, ile poznanie Jezusa (14,71). Słusznie przypisuje się zaakcentowaniu upadku Piotra znaczenie parenetyczne. Temat upadku ma jednak głównie znaczenie chrystologiczne i soteriologiczne. Ostatnia scena ukazuje rekonstrukcję więzi między uczniami i Piotrem (16,7). Jej przyczyną nie jest żal Piotra. Smutek Piotra ma znaczenie zbawcze, nie z powodu wartości samej w sobie, lecz ponieważ jest chrystocentryczny: „Piotr przypomniał sobie słowo, które powiedział mu Jezus” (14,72)<sup>35</sup>. Przyczyną rekonstrukcji więzi jest przyjęcie na nowo pozycji przewodnika uczniów przez Zmartwychwstałego oraz powrót Piotra i innych uczniów na drogę Jezusa.

\* \* \*

W ocenie studiów poświęconych postaci Piotra powtarza się zarzut pominięcia specyfiki Ewangelii Marka. Statystyczne dane konkordancji nie wskazują jednoznacznie na jakieś szczególne zainteresowanie Marka postacią apostoła w porównaniu z pozostałymi synoptykami. Obecność Piotra jest rozciągnięta na całe opowiadanie o publicznej działalności Jezusa. Wyróżniony jest on przez powołanie i bliską pozycję do Jezusa. Wybór i wyróżnienie nie zależą ani od osobistych walorów, ani od jego postępowania, lecz wyłącznie od decyzji Boga. Jego pozycja nie jest przypadkowa, ale oparta na nadprzyrodzonym, Boskim poznaniu powołanych przez Jezusa. Narracja wydarzeń związanych z osobą apostoła ma charakter wybitnie chrystocentryczny. Jego reakcje pozytywne i negatywne służą objawieniu tożsamości Jezusa i wskazaniu na konsekwencje płynące z tego dla uczniów.

*ks. Artur MALINA*

---

<sup>35</sup> W Ewangelii Marka smutek różnych osób wynika z przeszkody w realizacji tego, czego one oczekują: odpowiedzi od obecnych (3,4); zachowania Jana przy życiu (6,19-20); wierności Jezusowi (14,31); uniknięcia męki i śmierci (14,35-36). W tym sensie różni się on od płaczu Piotra z powodu zaparcia się Jezusa (14,72); por. A. Borell, *The Good News of Peter's Denial. A Narrative and Rhetorical Reading of Mark 14: 54.66-72*, Atlanta 1998, s. 113, przyp. 100.